

Samorząd

Przyłączyć Chelmiec do Nowego Sącza

Rozmowa

z BERNARDEM STAWIARSKIM
– wójtem gminy Chelmiec

– Wójt gminy Chelmiec... a może trzeba raczej powiedzieć – burmistrz.

– Już w przyszłym roku może się tak zdarzyć. W tej chwili jesteśmy na etapie składania wniosku. Na najbliższej Radzie Gminy powstanie ostatni już dokument w tej sprawie, który w zasadzie jest formalnością.

– Pani wójt, trzy możliwe odpowiedzi, która najbardziej Panu odpowiada: A) wójt Chelmcza, B) burmistrz Chelmcza, C) prezydent Nowego Sącza?

– Oczywiście zakreślam odpowiedź C, z pewnymi uwarunkowaniami. Powiem szczerze, nie podjąłem jeszcze decyzji o zamiarach startowania na prezydenta Nowego Sącza, choć tego nie wykluczam. W tym momencie czekam na pojawienie się nowych przepisów. Czekam na nowy Kodeks Wyborczy, w którym mogą pojawić się pewne ograniczenia i może się okazać, że były wójt nie może startować.

– Odpowiada Panu ten pomysł? Kończenie kadencji po dwóch latach?

– Byłem i jestem z tym pomysłem. Powinno to obowiązywać wszystkich, łącznie z posłami, radnymi a nawet sołtysami. Oczywiście, w pewnych warunkach jest to też duży problem odnośnie ciągłości pracy i jej koncepcji.



Absurdalnie, argumentując ten projekt, mówi się o klikach, a przecież obowiązują nas wyборы bezpośrednie.

– Czyje się Pan architektem kilki w Chelmcu?

– Absolutnie nie, zresztą to widać po tym, co się robi. Nie stać by było gminy Chelmeć na to, aby tolerowała klikę.

– Wyobraźmy sobie, że ten pomysł zostanie przeskaliczony w ustawę i ci, którzy byli wójtami dwie kadencje, m.in. wójt Bernard StawiarSKI, nie mogą startować. Ujdzie z Pana powietrze?

– To są jeszcze dwa lata. Zawsze powtarzałem, że musimy pracować tak, jakbyśmy mieli w tej gminie pracować wiecznie. Ja działałam tak,

jakbym miał tu pracować w nieskończoność, patrząc perspektywicznie.

– W jakiej perspektywie Pan patrzy? Wstaje Pan rano i snuje Pan plany na ile lat do przodu?

– Są to nieograniczone perspektywy. Planu snuje na dziesiątki lat. Kwestie dróg czy zanieczyszczeń powietrza są ciągle aktualne. Nie można w takich warunkach żyć. W przypadku Chelmcza chcemy możliwości podłączenia się do gazu. Staramy się, żeby zakład gazowniczy uruchomił rurę przez Dunajec, żeby można się było podłączyć w Chelmcu. Mam problem z rozbudową basenu, bo nie możemy dostać gazu. Zanieczyszczonym powietrzem jest zagrożona cała Kotlina Sądecka. Problem w przypadku Nowego Sącza jest prosty do rozwiązania – tu budownictwo jest skoncentrowane, więc powinna nastąpić modernizacja starej ciepłowni i rozbudowa ciepłowni na inne obszary.

– Co Pan odpowiada jak słyszy takie komentarze: Jak się Bernard StawiarSKI rozpedzi to przyłączy Nowy Sącz do Chelmcza?

– Te wszystkie komentarze powstają w skutek obserwacji. Ludzie widzą, jak wygląda infrastruktura w Chelmcu, a jak w Nowym Sączu. Dodatkowo lepiej się nam żyje, ponieważ wybudowaliśmy różne kompleksy, które służą nie tylko całej gminie Chelmeć, ale wszystkim miejscowościom.

– Będzie Pan sprawdzał dowody osobiste przy wejściu na basen?

– Nie, absolutnie. Natomiast w czasie ferii było rzeczywiście bardzo ciasno u nas na basenie – wydawaliśmy około 1000 wejściówek na basen i 300 wejść na saunę.

– Ma Pan policzone, ilu mieszkańców gminy Chelmeć codziennie wsiada do samochodu i jedzie do pracy do Nowego Sącza?

– Powiem szczerze, że nie, ale można przypuszczać, że dużo. Teraz ma powstać nowe osiedle koło ul. Szerokiej w Chelmcu. Ma przybyć 300 mieszkańców. Jesteśmy największą, jeśli chodzi o liczebność, gminą w Polsce, liczącą 28 tysięcy mieszkańców.

– Jest Pan z tego dumny?

– Jestem bardzo dumny, mieszkańcy z jakiegoś powodu chcą się osiedlać w gminie Chelmeć, widocznie dobrze im się tu mieszka.

– Dlaczego ludzie chcą się osiedlać w Chelmcu? Uciekają z Nowego Sącza? Może dlatego, że jest tu teren pod budownictwo jednorodzinne?

– Niekoniecznie tylko dlatego. Mamy niskie podatki, opłaty za wodę, ścieki. Odczytaliśmy się od sądeckich wodociągów, mieszkańcy wcześniej płacili ponad 5 zł, teraz płacą niecałe 3 zł za wodę, różnica jest widoczna. Oczywiście jest problem związany z komunikacją, do której chętnie dopłacę pod warunkiem, że będzie ona elektryczna. Gdybyśmy byli miastem, to zrobilibyśmy to w Chelmcu, sam był by autobusy kupił.

– Do komunikacji zawsze się dopłaca?

Zgodzę się pod jednym warunkiem

– Tak, ale nie aż tyle. Faktem jest że Nowy Sącz do komunikacji dopłaca 12 milionów. 35 groszy dopłaca każdy, nawet gdy nie jeździ autobusami.

– Co by Pan z tym zrobił?

– Moim zdaniem trzeba zmodernizować przedsiębiorstwo. Dobrym przykładem są Kłęczany – zakład, do którego trzeba było dużo dopłacić, nie czerpaliśmy z niego żadnych zysków, był przerost zatrudnienia, a teraz są efektywniejsze maszyny, zatrudnienie jest o połowę mniejsze i profity są znaczne – sześć, siedem milionów dla gminy.

– Pojawili się pomysły na komunikację odciążając Chelmeć – tramwaj szynowy.

– To jest nieporozumienie. Pomysł jest niewykonalny.

– Boi się Pan rozbiórki mostu helerckiego? Będzie paraliż?

– Myślę, że tak. Ale proszę zauważyć, że przy budowie mostu na obwodnicy północnej ruch będzie odbywał się całkowicie w innym kierunku. A gdyby doszło do budowy mostu między Świniańskim czy Małą Wsią, a tzw. mostem Pirałowicza, to oba kierunki rozbijają się w Biczycach i jedna kolumna pojedzie w stronę mostu na Pirałowicza.

– Co stoi na przeszkodzie?

– Składaliśmy wniosek do Urzędu Marszałkowskiego. Szczerze powiem, nie było

szerokiego poparcia, zostałem sam. Teraz ma się zebrać tak zwane lobby przedsiębiorców, które ma protestować przeciwko takiemu podejściu.

– Co o tym myśli prezydent?

– Nie wiem. Dla mnie to jest zadziwiające, nie ma zwartej koncepcji. Przyszło do nas pismo od prezydenta, które nie wniosło nic do sprawy. Temat został zamknięty.

– Nie rozumiecie się Panowie?

– Nie chodzi o rozumienie się, moja koncepcja jest otwarta i jasna. Most na Pirałowicza połączony z istniejącą obwodnicą zachodnią czyli 1,5 kilometra drogi wybudowanej.

– Zadzwoni Pan do prezydenta, umówi się Pan z nim na kawę?

– Dzwoniłem kilka razy, również w tej sprawie. Nie uzyskałem kontaktu.

– Dlaczego Wółki, Piątkowa, Helena chcą się przyłączyć do Chelmcza?

– Doskonale widać jakie są dysproporcje pomiędzy Chelmcem a Nowym Sączem. Piątkowa jest dobrym przykładem. Zebrano 100 podpisów mieszkańców o przyłączenie się do Chelmcza.

– Jeśli przesuniemy słup z napisem Nowy Sącz o 200 metrów, to co te kilkadziesiąt domów zyska będąc w gminie Chelmeć?

– Z pewnością wybudujemy drogę, podłączymy wodę. Mamy tę samą parafię,

wspólny kościół, szkołę. Z chęcią przyjmę więcej uczniów, mogę lepiej doposażyć szkołę. Warunki w naszych szkołach są na wysokim poziomie. Wybudowaliśmy w ostatnim czasie aż osiem sal gimnastycznych i dwie hale sportowe.

– Z Heleny jest bliżej do centrum Chelmcza niż do centrum Nowego Sącza?

– Jest to ciekawa rzecz. Szkoła jest wspólna na terenie Chelmcza, a parafia jest po drugiej stronie.

– Podoba się Panu kształt gminy tzw. obwarzanek?

– Kiedyś może był to problem, teraz prawie wszystko jest załatwiane w sposób elektroniczny.

– Jeśli chce Pan jechać do Paszyna, musi Pan przejechać przez cały Nowy Sącz do swojej gminy?

– Ja traktuję wszystko jako swoją gminę. Przy transporcie jaki posiadamy, nie są to wielkie odległości.

– A te Wółki? Słuchaj pomysły?

– Jeden z mieszkańców napisał elaborat. Zdziwiłem się tym pomysłem, oczywiście potraktowałem ten głos poważnie, choć to chyba mało realne. Bardzo dobrze, że mieszkańcy tak reagują, powinni to być motor do działania.

– To jest zły pomysł, aby Chelmeć przyłączył się do Nowego Sącza i powstała wielka aglomeracja?

– Zgodzę się na to pod jednym warunkiem, że weźmiemy również: Chomranice, Boguszową, Klimkówkę, Kunów i Trzetrzewinę. To są nasi mieszkańcy, nie możemy ich zostawić na pastwę losu. To są też nasze zakłady produkcyjne.

– Chodzi o podatki i pieniądze firmy Wiśniowski?

– Nie tylko firmy Wiśniowski, jest też Szubryt, Dako. Muszę jednak powiedzieć, iż nasi podatnicy są zadowoleni, gmina Chelmeć gwarantuje naprawdę niskie ceny, chociażby sam basen publiczny, który stwarza dobre możliwości na wypoczynek dla biedniejszych rodzin. Uwzględniliśmy promocje dla nich. Podatnicy są zadowoleni, płacą mniej, a przy mierzamy się jeszcze do kolejnych obniżek.

– Chelmeć z Nowym Sączem został już połączony sprawami ostatecznymi – od roku cmentarz dla sądeckan znajduje się w gminie Chelmeć.

– Uważam, że przy tym układzie pracowało się nam doskonale. My zakupiliśmy działki i byliśmy podmiotem wiodącym. Jeśli mam coś pod kontrolą, to ja za to odpowiadam. Biorę odpowiedzialność za to, na co mam wpływ.

– Bernard StawiarSKI – wójt gminy Chelmeć, a już za dziesięć miesięcy burmistrz...

– To się jeszcze okaże.

ROZMAWIAŁ:
WOJCIECH MOLENDOWICZ
WYKORZYSTANO FRAGMENTY ROZMOWY DLA
REGIONALNEJ TELEWIZJI KABLOWEJ

REKLAMA

Przeznacz 1% podatku dla Sądeckiego Hospicjum
KRS 0000039177
wykonano ze środków pozyskanych z 1%

PASAŻ KRYNICKI
Centrum Handlowe
www.pasazkrynicky.pl

OKAZJI, ŻE
HO... HO... HO...

Zakupowe centrum miasta
UL. KRASZEWSKIEGO 1, 33-380 KRYNICA-ZDRÓJ

TOP SECRET OUP
PEPCO Natura 4F eko APTEKA

REKLAMA

Wadowscy
używane

Wadowscy
Flota Premium

**NOWY SALON
SAMOCHODÓW PREMIUM**

ul. Węgierska 168
33-300 Nowy Sącz

Wadowscy Sp. z o.o., ul. Łokietka 83, 31-280 Kraków